**16. Powstaje Stowarzyszenie Bractwo Mundurowe RP**

W odpowiedzi na przekroczone, akceptowane w demokratycznym państwie prawa, granice poniżania, pogardy, stygmatyzowania i dyskryminacji represjonowanych funkcjonariuszy i żołnierzy w naszym kraju powstaje Stowarzyszenie Bractwo Mundurowe RP.

/…/

Dramatyczna sytuacja ekonomiczna i społeczna funkcjonariuszy, żołnierzy i członków rodzin po zmarłych adresatach ustaw represyjnych z dnia 16 grudnia 2016 roku i 23 stycznia 2009r, wymusiła konieczność stworzeniu organizacji „Bractwo Mundurowe RP”.

Członkowie i założyciele stowarzyszenia wierzą, że stworzą podwaliny, pod największą organizację mundurową w naszym kraju. która w przyszłości, poprzez swoją pozycję i aktywa, nie pozwoli politykom, bez względu na ich zapatrywania i poglądy, na dyskryminację patriotów, którzy całe swoje dorosłe życie poświecili ochronie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Polski.

Szczegółowe informacje dotyczące tej inicjatywy, w tym założenia statutowe, przekazane zostaną po zakończeniu rejestracji stowarzyszenia w KRS.

**Oświadczenie członków założycieli Stowarzyszenia Bractwo Mundurowe RP.**

Biorąc pod uwagę, dramatyczną sytuację ekonomiczną i społeczną funkcjonariuszy, żołnierzy i członków rodzin po zmarłych adresatach ustaw represyjnych z dnia 16 grudnia 2016 roku i 23 stycznia 2009r, podjęliśmy decyzję o stworzeniu organizacji „ Bractwo Mundurowe RP”.

Wierzymy, że tworzymy podwaliny, pod największą organizację mundurową w naszym kraju. która w przyszłości, poprzez swoją pozycję i aktywa, nie pozwoli politykom, bez względu na ich zapatrywania i poglądy, na dyskryminację patriotów, którzy całe swoje dorosłe życie poświecili ochronie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Polski. Akceptowalne w demokratycznym państwie prawa granice poniżania, pogardy, stygmatyzowania i dyskryminacji represjonowanych funkcjonariuszy i żołnierzy, zostały wielokrotnie przekroczone. Kreatorami tych działań są politycy, którzy budują swoją pozycję „na grobach i cierpieniu represjonowanych”, posługując się historycznymi mitami ,wykorzystują do tego celu instytucje i aparat represyjno- propagandowy państwa. Nawet ci, którzy deklarują pomoc i działanie na rzecz przywrócenia stanu zgodnego z prawem, w przestrzeni publicznej, unikają poruszania tego tematu. Tak było wielokrotnie, a ostatnio w trakcie debaty o praworządności w Parlamencie Europejskim. A przecież represje państwa, które dosięgnęły emerytów i rencistów mundurowych są bezprecedensowe i łamią wszelkie standardy prawa krajowego i międzynarodowego. Skutki bezprawia legislacyjnego z 2009 i 2016 roku, spowodowały śmierć i cierpienie ludzi, którzy chronili, niejednokrotnie z narażeniem zdrowia i życia, autorów bezprawia legislacyjnego i członków ich rodzin, także po transformacji ustrojowej. Wtedy nie gardzili poświęceniem i krwią funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, b. Biura Ochrony Rządu i służb specjalnych. Kiedy myślimy o naszej bezradności i krzywdzie, zauważmy losy naszych starszych koleżanek i kolegów, którzy ze względu na wiek, bądź inne okoliczności, nie podjęli służby po 1989 roku. Jeżeli nie dopuścili się czynów pozaprawnych, stajemy w ich obronie.

Naszą misją jest opracowanie i wdrożenie mechanizmów pomocowych, skierowanych do najstarszych i najciężej doświadczonych represjami państwa. Stworzenie „ domu weterana mundurowego” i systemu wolontariatu , którego celem będzie pomoc stała i doraźna. Wokół tych działań będziemy integrować i łączyć. Będziemy wspomagać wszelkie ruchy polityczne i społeczne, zmierzające do naprawienia krzywd. Pociągnięcia do odpowiedzialności karnej i cywilnej, wszystkich którzy przyczynili się do bezprawia legislacyjnego i są winni tragicznego losu, adresatów złego prawa.

**Koleżanki i koledzy.**

Zwracamy się także do czynnych żołnierzy i funkcjonariuszy, którzy nie mogą uczestniczyć w działaniach społeczno-politycznych. Dokładnie tak jak my, służycie Polsce. Nie politykom, nie formacjom politycznym, lecz Polakom. Nasze działania mają ochronić nie tylko aktualnie represjonowanych. Także Wy, będziecie ich beneficjentami. Nie pozwolimy, aby szaleństwo polityków, dotknęło Was w przyszłości. Bez względu jakie barwy polityczne będą reprezentowali rządzący w czasie, kiedy to Wy będziecie emerytami lub rencistami. Nikt nie ma prawa stosować odpowiedzialności zbiorowej, poniżać i niszczyć ludzi, którzy służyli Ojczyźnie. Wy, Wasze rodziny, najbliżsi i przyjaciele, jesteście częścią bractwa mundurowego.

Zwracamy się także do osób skupionych w organizacjach zawodowych i stowarzyszeniach mundurowych. Nasze działanie są ukierunkowane na niesienie pomocy, szczególnie tym których drastycznie dotknęły skutku ustaw represyjnych. Nie są i nie będą skierowane przeciwko istniejącym organizacjom. Naszym celem jest zainicjowanie aktywności w obszarach „ niezagospodarowanych „ tym samym wykorzystanie potencjału, który w chwili obecnej jest nie wykorzystany. Nasze powodzenie, nie oznacza „ nas” jako członków założycieli lub członków Bractwa, ale „Nas”, w znaczeniu ogromnej grupy obywateli naszej Ojczyzny. Tych wszystkich którzy poświęcili się służbie krajowi i tym wszystkim, którzy chcą pomóc tym, którzy pomagali im w przeszłości.

Zwracamy się także do najważniejszych adresatów tego oświadczenia. Represjonowanych żołnierzy i funkcjonariuszy, żon, mężów , synów, córek i wnuków po zmarłych i poległych. Ale także do ludzi honoru, czynnych „ mundurowych”. Pokażmy swoją wartość i nadajmy jeszcze raz sens naszemu życiu. Jest nim pomoc słabszym od siebie, nawet wtedy, kiedy brakuje nam tchu. Pokażmy, że oprócz wpisów na forach internetowych, jesteśmy w stanie skutecznie działać. Szukajmy sprzymierzeńców, współdziałajmy z tymi którzy podzielają naszą wrażliwość i nasze cele. Nie pozwólmy, aby kolejny raz. „rozgrywano mundurowymi” doraźne interesy polityczne. Zdajemy sobie sprawę, że inicjowany przez nas projekt i wytyczone cele, są trudne do osiągnięcia. Sceptycy, uważają, że są nierealne. Akcentują przy tej okazji głębokie podziały w naszym środowisku i specyficzne cechy nabyte i utrwalone podczas ciężkiej służby. Nie zgadzamy się z tą tezą. Nie chcemy zmieniać Waszych poglądów, prosimy jedynie o to, aby Ci którzy nie „ chcą chcieć”, po prostu nie przeszkadzali. Wierzymy, że wielość nurtów i aktywności. wzmacnia naszą sprawę.

**Koleżanki i koledzy. Przyjaciele.**

Nikt z nas nie zna swojego losu. Nie wiemy co przyniesie jutro. Analizując najświeższą historię Polski, wiemy jednak, że pierwszymi ofiarami odpowiedzialności zbiorowej i dyskryminacji, po 1989 roku, byli i są funkcjonariusze, żołnierze i ich najbliżsi. Skupmy się wokół jednej idei. Musimy nie tylko przetrwać, ale udowodnić, że nasze życie miało sens. Dla nas i naszych najbliższych. Dla nas i naszych koleżanek i kolegów, także tych o których wspominamy oglądając film „ Listy Śmierci”.

**Zapraszamy do współpracy!**

Podpisali jednomyślnie: Członkowie Założyciele Bractwa Mundurowego RP.

Moi drodzy. Wszelkie zapytania odnośnie wcześniejszego postu dot. etapu rejestracji i szczegółów, Bractwa Mundurowego RP, proszę kierować do Alicji /alicja@bractwomundurowerp.pl/. Strona [facebook.com/marionastos](https://www.facebook.com/marionastos?__tn__=%2CdK-R-R&eid=ARA4zNMV09XcSizcz_mxgNC7VagS0jx2hoYZISVnhS4toSUeo6nPqyMjfF9EprH4wuvC8ecfn9LbLrFl&fref=mentions), została wykorzystana jedynie do przekazania informacji. Pozdrawiam. Mario.

[**Mario Na Stos**](https://www.facebook.com/marionastos?__tn__=%2CdC-R-R&eid=ARAgO_b3Dp3HwXY1K0ZyPFOxBJRCUYwC8fDjAImdlxwRCS5V7P-g8lk8Ncj0keq_1zk_Hi0vT6gxZSkK&hc_ref=ARQKTrPBT8fTNK_5tD5TbxJnpNb_mcwVdogSZWe1RjJJ982Jc-VoCQPREv1iBJZsJwI&fref=nf)

[12 lutego o 20:55](https://www.facebook.com/photo.php?fbid=178806786761187&set=a.104673634174503&type=3)

Długa absencja " pisarsko- facebookowa", pozwoliła mi na złapanie dystansu, ale także na " bez komentarzową" lekturę postów. Co musimy wiedzieć aby wyjść z " psychicznej matni". To informacja dla tych wszystkich, którzy liczyli na zmianę dramatycznej sytuacji osób z naszego środowiska, w krótkiej perspektywie czasowej. Po pierwsze nie będzie cudu i nie zdarzy się " coś" co odmieni nasz los. Po drugie, liczą się silni, słabi co najwyżej, potrzebni są doraźnie do realizacji interesów i celów silnych grup ( w tym polityków). Czy jako środowisko jesteśmy słabi? Tak, dramatycznie słabi i nieporadni. Jakże może być inaczej, jeżeli wielu z nas walczy o przetrwanie ekonomiczne i biologiczne. Czy politycy, którzy obiecywali " walkę w naszej sprawie" zawiedli nas? Uważam, że niekoniecznie, ale przy założeniu, że wszyscy jesteśmy realistami i potrafimy trafnie ocenić aktualną sytuację polityczną w kraju. Czy działania wspólne z politykami popierającymi nasze stanowisko w kontekście źródeł i skutków ustaw represyjnych, jest nadal potrzebne? Jak najbardziej. Przy założeniu i tu powtórka poprzedniego fragmentu, że jesteśmy realistami i zdajemy sobie sprawę z jaką perspektywą czasową musimy się liczyć.

Musimy czy nam się to podoba czy nie, podjąć działania zmierzające do wzmocnienia naszego środowiska. Poszerzyć bazę osób, które w przyszłości, mogą być "pomocne". Zając się w końcu " swoimi" zorganizować faktyczną pomoc dla wdów i represjonowanych, znajdujących się w krytycznej sytuacji bytowej. Musimy realizować projekty, które zainteresują środowiska opiniotwórcze w kraju i za granicą. Jednym z takich projektów jest stworzenie od podstaw i późniejsze utrzymanie " domu weterana mundurowego" w którym pierwszeństwo, będą mieli represjonowani i członkowie ich rodzin. Po co to wszystko? aby przetrwać i pokazać, że jesteśmy. Aby nasza sprawa była " gorąca medialnie" i " żywa za kilka lat. Niestety o takiej perspektywie czasowej ewentualnych korzystnych zmian musimy myśleć. Pięknie będzie jak zdarzy się cud... ale, lepiej twardo stąpać po ziemi. Jesteśmy zmuszeni, aby realizując zamierzenia propagandowe, zwrócić się także z czytelnym przekazem do aktualnych funkcjonariuszy i żołnierzy, że walczymy o nas ale także o to aby za dziesięć, dwadzieścia czy trzydzieści lat, oszalali politycy, nie zrobili im dokładnie tego samego. Niemożliwe i nieskuteczne? Wystarczy ich "cicha sympatia" dla naszej ( ich sprawy) sprawy. Uważam, że możliwe i realne, przy założeniu, że nasze działania będą rozsądne, wyważone i ukierunkowane na dobrze wybrane cele. Tyle na dzisiejszy wieczór:) Obiecuje, że będą kolejne części... ale także realne działania. Miłego wieczoru. Mario.

<https://www.facebook.com/marionastos/posts/192975412010991>

##### [Mario Na Stos](https://www.facebook.com/marionastos?__tn__=%2CdC-R-R&eid=ARBwwENt5UjHYLwEYz9FTNfV0mWft1JFm_z1h7k0fj9GaAVFUAEJ9LtzvqTakb3GTTQsAQePeMHW1w73&hc_ref=ARRfGBNDjWibdsL_PHEoZCmwlM_kNEcvUiF8rYoLS9yC0o1XGgWwlRZc_0F0jQqnZKw&fref=nf)

[5 godz.](https://www.facebook.com/marionastos/posts/192975412010991)

Śmierć Jerzyka Piątkowskiego, docierające informacje o dramatach osób objętych haniebną ustawą represyjną, bezsilność i praktyczny brak pomysłów na zmianę losu represjonowanych żołnierzy i funkcjonariuszy… skłoniły mnie do przerwania ciszy.

Jeszcze w ubiegłym roku zaniechałem aktywności „redakcyjnej” uznając, że pusty dyskurs „zapętlony” w naszych grupach dyskusyjnych, nic nie wnosi. Dokładnie tak samo jak przekonywanie się do słuszności koncepcji prawnych, które w państwie autorytarnym, funkcjonującym w orwellowskiej rzeczywistości, nie mają jakiegokolwiek znaczenia.

Nigdy nie ukrywałem swojego stanowiska, że należy podjąć działania alternatywne, uzupełniające obszar „zarezerwowany” dla organizacji mundurowych, działających w ramach Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych. Alternatywnych, nie oznacza antagonistycznych. Chciałem to jasno napisać i pragnę, aby ten przekaz wybrzmiał, także dla tych, którzy entuzjastycznie przyjęli inicjatywę budowania „Bractwa Mundurowego RP”. Wielokrotnie przekonywałem, używając argumentów merytorycznych a nie emocji, do budowania szerokiej platformy pomocowej, która może stanowić doskonałą bazę do intensywnej propagandy i działań medialnych. Ale także przygotowania się do działań prawnych, skierowanych przeciwko inicjatorom dobrej zmiany, którzy wyróżnili się szczególnymi „zasługami”, dla represjonowanych mundurowych.

Zakłopotanych uspokoję, nie będę rozwijał tego wątku, między innymi z szacunku do Wszystkich, którzy starają się działać w tak trudnej rzeczywistości. Ta refleksja jest skierowana także do tych, którzy nie wyznają w swojej aktywności internetowej, dobrych praktyk, polegających między innymi na szacunku dla innych uczestników dyskursu.

Ale mniejsza o to. Warto patrzeć w przyszłość, bez względu na to jaka ona będzie, nadejdzie i „już za chwilę”, stanie się teraźniejszością. Za wszelką cenę musimy wspierać (myślę tutaj o szeroko pojętym środowisku represjonowanych mundurowych) polityków akceptujących nasze stanowisko w kwestii bezprawia legislacyjnego i jego skutków. W moim słowniku definicyjno -pojęciowym, wspieranie nie oznacza bezkrytycyzmu a tym bardziej uczestniczenia w „grach operacyjnych”, a właściwie „quasi operacyjnych”, inicjowanych lokalnie, przez tych ostatnich.

Co to oznacza.?Dokładnie to co napisałem. Naszym interesem i celem, jest odwrócenie skutków ustawy represyjnej i pociągnięcie do odpowiedzialności jej twórców. Tylko tyle i aż tyle. Naszymi wrogami są wszyscy którzy dopuścili się bezprawia legislacyjnego i ci, którzy codziennie utrwalają jego skutki. Z całą pewnością nie są to nasze koleżanki i koledzy, bez względu jakie jest ich stanowisko i koncepcja dalszej walki.

Organizacja, która powstaje, zajmie się sferą pomocową i charytatywną. To nasz priorytet. Niemniej jednak każda próba dezawuowania czy używania „pisoprawdy”, opartej na kłamstwie i zwyczajnej podłości, bez względu na autorstwo, spotka się z właściwą reakcją prawną. Gardząc „narzędziownią dobrej zmiany”, nie można jednocześnie akceptować jej stosowania we własnych szeregach.

Brak bieżącej informacji o naszych działaniach, nie wynika z „założonych” przez kogokolwiek filtrów, ale z etapu formalno -prawnego i organizacyjnego, w którym się znajdujemy.

Dziękuję wszystkim za dobre słowo, za deklarację działania. Trudno byłoby zwracać się imiennie do wszystkich którzy piszą i dzwonią, ale chce uczynić wyjątek i podziękować Monice Kazula, za słowa wsparcie i umiejętność słuchania i słyszenia. Ta deficytowa w naszym środowisku właściwość, będzie bardzo potrzebna w kolejnych latach naszej walki.

Ps. / skrzynka kontaktowa dla chętnych do ciężkiej pracy alicja@bractwomundurowerp.pl

Pozdrawiam. Mario.